

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/sanacja/69726,Historia-zamachu-na-ministra-Bronislawa-Pierackiego.html>



Ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego

ARTYKUŁ

Historia zamachu na ministra Bronisława Pierackiego

OKRES HISTORYCZNY

(1922-1939) II Rzeczpospolita

Autor: ARTUR BROŻYNIAK 16.06.2020

Najbardziej spektakularnym zamachem Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów było zabójstwo Bronisława Pierackiego, ministra spraw wewnętrznych II RP. Decyzja o zamachu zapadła na specjalnej konferencji Prowidu Ukraińskich

Nacjonalistów i Krajowej Egzekutywy OUN w Berlinie pod koniec kwietnia 1933 r.

Inicjatorami pomysłu zamordowania Pierackiego byli młodzi działacze organizacji z krajowego kierownictwa. Minister podjął próbę porozumienia z umiarkowanymi grupami Ukraińców, czym naraził się OUN. Zagrażało to dalszej konfrontacyjnej polityce Organizacji.



Zjazd członków Związku Podhalan w Warszawie. Widoczni m.in.: prezes Związku Podhalan Jakub Zachemski (czwarty z prawej w pierwszym rzędzie), minister spraw wewnętrznych Bronisław Pieracki (trzeci z prawej w pierwszym rzędzie), gen. Andrzej Galica (drugi z prawej w pierwszym rzędzie), poseł Feliks Gwiżdż (siedzi pierwszy z prawej w drugim rzędzie) i gen. Stanisław Kwaśniewski (stoi siódmy z lewej w ostatnim rzędzie). Kwiecień 1933. Ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego



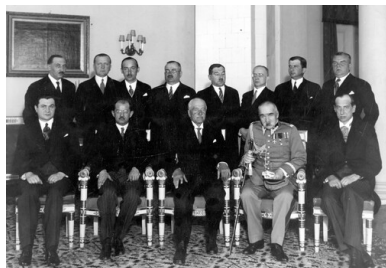
Wicepremier Bolesław Pieracki przybywa na posiedzenie Sejmu w sprawie ratyfikacji pożyczki kolejowej udzielonej Polsce przez Francję. 25 kwietnia 1931. Ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego (autor zdjęcia: Leon Jarumski)

Terrorysta samobójca miał zdetonować bombę. Spośród trzech ochotników Stefan Bandera, Krajowy Prowidnyk OUN, osobiście wybrał najbardziej zdeterminowanego Hryhorija Maciejko ps. „Gonta”. Pseudonim został przyjęty na cześć Iwana Gonty, jednego z przywódców powstania hajdamaków 1768 r., wsławnego wyjątkowo okrutną rzezią mieszkańców Humania.

Przygotowania

Przygotowania rozpoczęto od obserwacji, którą prowadził Mykoła Łebed „Mirko”. Ustalono plan zamachu, w trakcie którego terrorysta samobójca miał zdetonować bombę. Ta forma terroru miała zszokować i zaakcentować determinację bojówkarzy OUN. Spośród trzech ochotników Stefan Bandera, Krajowy Prowidnyk

OUN, osobiście wybrał najbardziej zdeterminowanego Hryhorija Maciejko ps. „Gonta”. Pseudonim został przyjęty na cześć Iwana Gonty, jednego z przywódców powstania hajdamaków 1768 r., wstawionego wyjątkowo okrutną rzezią mieszkańców Humania. Według poematu „Hajdamacy” Tarasa Szewczenki - ukraińskiego wieszczka, Iwan Gonta wykazał się „poświęceniem” dla sprawy narodowej przez zamordowanie własnych synów za to, że byli Polakami i katolikami. Bombę użytą w zamachu skonstruował w Krakowie Jarosław Karpyniec.



Zaprzysiężenie rządu Leona Kozłowskiego. Warszawa, 15 maja 1934. Od lewej siedzą: B. Pieracki (MSW), L. Kozłowski, prezydent I. Mościcki, J. Piłsudski (MSWoj.), J. Beck (MSZ); stoją: J. Paciorek (opieka społ.), E. Kaliński (poczty i telegrafy), W. Jędrzejewicz (wyz. reli. i oświecenie pub.), B. Nakoniecznikow-Klukowski (rol.), W. Zawadzki (skarb), M. Butkiewicz (komunikacja), H. Floyar-Rajchman (przemysł i handel), Cz. Michałowski (sprawiedliwość). Ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego

Zamach

15 czerwca 1934 r. zamachowiec samobójca wspomagany przez dwóch obserwatorów Mykołę Łebeda i Darię Hnatkiwską oczekiwał na ofiarę przed Klubem Towarzyskim przy ul. Foksał w Warszawie, w którym często spotykali się politycy obozu rządzącego, wysokiej rangi wojskowi i przemysłowcy. O 15.30 minister przyjechał

służbową limuzyną, prowadzoną przez szofera. Gdy wysiadł z samochodu, na dany znak przez Łebeda, Maciejko ruszył za nim. Zamachowiec podszedł do Pierackiego od tyłu i usiłował zdetonować przygotowaną wcześniej bombę. Włączenie mechanizmu detonującego nie nastąpiło, ponieważ nie udało się zgnieść szklanej rurki. Wobec takiego rozwoju sytuacji, „Gonta” wyciągnął rewolwer i trzykrotnie strzelił do Pierackiego, trafiając go w tył głowy.



**Bronisław Pieracki, minister
spraw wewnętrznych. Ze zbiorów
Narodowego Archiwum
Cyfrowego (autor zdjęcia: Edward
Dulewicz)**

Następnie zamachowiec zaczął uciekać, aby uniemożliwić pościg strzelał do goniących go osób. Pomimo, że do pościgu włączył się przechodzący obok policjant „Goncie” udało się zbiec. Maciejko opuścił Polskę i udał się do Czechosłowacji, a następnie do Argentyny. Ciężko rannego Pierackiego przewieziono do Szpitala Ujazdowskiego, gdzie poddano go operacji. Pomimo tego, zmarł jeszcze tego samego dnia.

Zamachowiec podszedł do Pierackiego od tyłu i usiłował zdetonować przygotowaną wcześniej bombę. Włączenie mechanizmu detonującego nie nastąpiło, ponieważ nie

udało się zgnieść szklanej rurki. Wobec takiego rozwoju sytuacji, „Gonta” wyciągnął rewolwer i trzykrotnie strzelił do Pierackiego, trafiając go w tył głowy.

Skutki zamachu

Zamach w centrum Warszawy uwidocznił zagrożenie terrorystyczne dla ówczesnej Polski. Śmierć ministra spraw wewnętrznych była wstrząsem dla polskiego społeczeństwa, a obozowi rządzącemu uświadomiła konieczność zastosowania radykalnych kroków w zwalczaniu organizacji rewolucyjnych i terrorystycznych. Zabójstwo było główną przyczyną powstania obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej. Bezpośrednio po zamachu premier Leon Kozłowski spotkał się z Piłsudskim i zaproponował mu utworzenie miejsca odosobnienia, w którym planował przetrzymywać bez wyroków sądowych osoby niebezpieczne dla państwa. Marszałek zgodził się pod warunkiem, że obóz będzie istniał najwyżej przez rok. Po śmierci Piłsudskiego, Miejsce Odosobnienia w Berezie Kartuskiej funkcjonowało do zajęcia tego terenu przez Armię Czerwoną we wrześniu 1939 r. W obozie osadzano na podstawie decyzji administracyjnej bez prawa apelacji na okres 3 miesięcy, przy tym okres pozbawienia wolności mógł być przedłużony do pół roku.



Uroczystość przeniesienia zwłok Bronisława Pierackiego z grobowca rodzinnego na cmentarzu komunalnym i złożenia ich w grobu na Cmentarzu Zasłużonych w Nowym Sączu. Październik 1935. Ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego



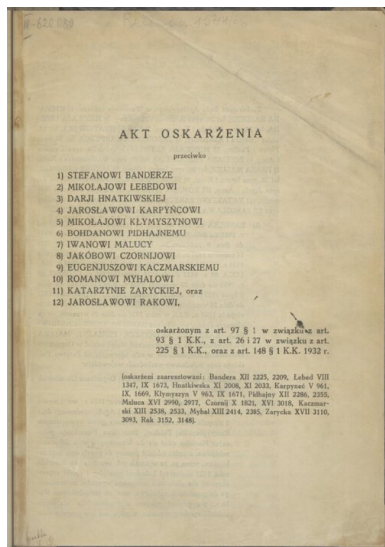
**Uroczystości pogrzebowe
ministra spraw wewnętrznych
Bronisława Pierackiego w
Warszawie. Nabożeństwo żałobne
w kościele św. Krzyża. 18 czerwca
1934. Ze zbiorów Narodowego
Archiwum Cyfrowego**

Pierwsze podejrzania w sprawie zamordowania Bronisław Pierackiego padły na Obóz Narodowo-Radykalny. W toku śledztwa pojawiły się niezbite poszlaki świadczące o popełnieniu morderstwa przez ukraińskich nacjonalistów. Dokumenty Ukraińskiej Wojskowej Organizacji i OUN zdobyte wcześniej na terytorium Czechosłowacji posłużyły do wykrycia sprawców mordu na ministrze i rozpracowania kierownictwa OUN w Polsce. W tych warunkach polskie władze podjęły szeroko zakrojone aresztowania, a jesienią 1934 r. OUN przyznała się do przeprowadzenia zamachu na Pierackiego. Pod koniec 1935 r. przed Sądem Okręgowym w Warszawie rozpoczął się proces dwunastu członków organizacji obwinionych o udział w zamachu.

Oskarżeni, którym udowodniono kierowanie zabójstwem, zostali ułaskawieni pomimo tego, że nie okazali skruchy. Wyroki w stosunku do części sprawców były dość łagodne. Polska odstąpiła od ścigania części członków OUN niższego szczebla.

Stepana Bandere, Mykołę Łebedia i Jarosław Karpyneca skazano 13 stycznia 1936 r. na karę śmierci, którą

zamieniono na mocy amnestii na dożywotnie więzienie. Karę dożywotniego więzienia orzeczono wobec Mykoły Kłymyszyna i Bohdana Pidhajnego. Pozostali zostali skazani na kary długoletniego więzienia.



Z aktu oskarżenia o zbrodnie stanu przeciwko Państwu Polskiemu dokonane przez terrorystów ukraińskich - sprawców mordu na ministrze RP Bronisławie Pierackim. Ze zbiorów cyfrowych Biblioteki Narodowej ("polona.pl")



Stepan Bandera. Terrorysta ukraiński i zdrajca Państwa Polskiego w okresie Drugiej Rzeczypospolitej. Jeden z kluczowych ideologów skrajnie szowinistycznego, nazistowskiego tzw. nacjonalizmu ukraińskiego, którego jednymi z efektów były dokonane przez Ukraińców ludobójstwo na Polakach we wschodnich województwach II RP i współsprawstwo Ukraińców w przeprowadzonym przez Niemców na Żydach Holocauście. Fot. z zasobu IPN

Oskarżeni, którym udowodniono kierowanie zabójstwem, zostali ułaskawieni pomimo tego, że nie okazali skruchy. Wyroki w stosunku do części sprawców były dość łagodne. Należy przypuszczać, że pomiędzy obozem piłsudczyków a UNDO nastąpiło porozumienie, w wyniku którego partia weszła w skład bloku rządowego, a Wasyl Mudry został wicemarszałkiem Sejmu RP. Polska odstąpiła od ścigania części członków OUN niższego szczebla.

W wyniku intensyfikacji działań po zabójstwie ministra Pierackiego wykryto i aresztowano całą Krajową Egzekutywę OUN, ponadto w Berezie Kartuskiej osadzono 176 innych członków organizacji. Działania władz polskich zahamowały częściowo terror ukraińskich nacjonalistów. Jednak OUN jeszcze przed 1939 r. zdołał się odrodzić i dokonać nowych zbrodni.



**Uroczystość przemianowania
ulicy Foksal w Warszawie na ulicę
Bronisława Pierackiego. Czerwiec
1934. Ze zbiorów Narodowego
Archiwum Cyfrowego**

COFNIJ SIĘ